

GOLENIÓW ZA 50 LAT

Minęło 50 lat od ostatniej obecności mojej siostry w Goleniowie. A na przestrzeni lat miasto zmieniło się nie do poznania! To nie jest ten sam, stary, dobry Goleniów, ale zupełnie nowe, zindustrializowane miejsce...

Zacznijmy naszą podróż na dworcu głównym. Wsiadając z pociągu pierwszym, co rzuca nam się w oczy, jest bardzo zmodernizowana architektura-wszędzie dookoła budynki z dużymi oknami. Wszystkie budowle utrzymane są w białej tonacji, dzięki temu miasto wygląda na bardzo czyste i lśniące. Nad ulicami... hmm... "przejeżdżają" najróżniejsze lewitujące nad jej powierzchnią pojazdy-samochody, rowery, hulajnogi. A poruszają się niemalże bezszelestnie, dzięki czemu przy drogach jest bardzo cicho.

Gdy się rozejrzemy, nigdzie nie zobaczymy zielonych drzew i krzewów. Dziwne, prawda? Za to co kilkanaście metrów są ustawione kapsuły produkujące tlen z doprowadzanych do nich zanieczyszczeń.

Ludzie również się zmienili. Każdy mieszkaniec nosi specjalny skafander, który jest przystosowany do korzystania ze wszystkich wynalazków. Na każdym z nich jest widoczny symbol dzielnicy, w której dana osoba aktualnie mieszka. A każdej z dzielnic Rada Miasta przypisała inny kolor: w jednej jest to czerwony, w drugiej niebieski, w innej zielony. Te kolorowy właśnie widnieją na symbolach.

Idąc ulicami miasta możemy zaobserwować liczne hologramy z reklamami nowych wynalazków bądź z kampanią wyborczą polityków. W co drugim gospodarstwie domowym znajduje się robot-pomocnik. Jego zadaniem jest pomoc we wszystkich obowiązkach domowych i zajmowanie się domem podczas nieobecności właścicieli.

Jedynym miejscem, które pozostało bez zmian, jest nasz cudowny park goleniowski. Jest to ostatnie miejsce, gdzie możemy zobaczyć prawdziwe drzewa, posłuchać szumu krystalicznie czystej Iny. Przychodzą do niego nie tylko mieszkańcy miasta, ale i też wielu turystów z okolicznych miejscowości.

Goleniów to teraz jedno z najbardziej nowoczesnych i pięknych miast w Polsce. Wszędzie gdzie rzucimy okiem, widzimy coraz to nowsze i bardziej rozwinięte wynalazki, udoskonalenia.

Moja siostra była w ogromnym szoku, gdy pokazałam jej miasto. Stwierdziła, że zostaje tutaj na stałe, bo jest to miejsce niczym z najnowszego filmu science fiction.